

Sygn. akt **II AKa 208/13**

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 12 grudnia 2013 r.

Sąd Apelacyjny w Szczecinie, II Wydział Karny w składzie:

| | |
|-----------------|---|
| Przewodniczący: | SSA Andrzej Olszewski |
| Sędziowie: | SA Bogumiła Metecka-Draus SA Janusz Jaromin (spr.) |
| Protokolant: | st. sekr. sądowy Jorella Atraszkiewicz |

przy udziale Prokuratora Prokuratury Okręgowej del. do Prokuratury Apelacyjnej Janiny Rzepińskiej
po rozpoznaniu w dniu 12 grudnia 2013 r. sprawy

K. J.

oskarżonego z art. 156 § 3 k.k.

z powodu apelacji wniesionych przez prokuratora i obrońcę oskarżonego

od wyroku Sądu Okręgowego w Szczecinie

z dnia 24 września 2013 r., sygn. akt III K 59/13

I. zaskarżony wyrok utrzymuje w mocy, uznając apelacje prokuratora i obrońcy oskarżonego za oczywiście bezzasadne,

II. zasądza od Skarbu Państwa na rzecz adw. A. P. kwotę 738 (siedemset trzydzieści osiem) złotych z VAT, tytułem nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej oskarżonemu z urzędu w postępowaniu odwoławczym,

III. zwalnia oskarżonego od ponoszenia kosztów sądowych związanych z postępowaniem odwoławczym w całości.

Bogumiła Metecka-Draus Andrzej Olszewski Janusz Jaromin

Sygn. akt II AKa 208/13

UZASADNIENIE

K. J. został oskarżony o to, że w dniu 7 października 2012 r. w miejscowości L., w mieszkaniu nr (...) budynku oznaczonym numerem (...), po zadaniu z dużą siłą ciosów w głowę oraz tułów C. D., dłońmi zaciśniętymi w pięść i obutymi nogami spowodował obrażenia ciała pokrzywdzonego w postaci sińców powiek oka prawego, rany tłuczonej łuku brwiowego oraz wewnątrz po prawej stronie w okolicy skroniowej i czołowej podbiegnięcia krwawego obejmującego mięsień skroniowy, po stronie lewej podbiegnięcia

płata skroniowego lewego, pod oponą twardą rozległych krwiałków podoponowych obejmujących płaszczowato po prawej stronie, a po lewej przechodzących ku dołowi w kierunku podstawy czaszki, a nadto złamania żeber po stronie lewej i prawej II i III linii obojczykowej, powodując tym samym ciężki uszczerbek na zdrowiu, którego następstwem była śmierć pokrzywdzonego w dniu 14 października 2012 r., jako wynik rozległych obrażeń ośrodkowego układu nerwowego z cechami krwawienia podogonowego, tj. o przestępstwo określone w art. 156 § 3 k.k.

Sąd Okręgowy w Szczecinie wyrokiem z dnia 24 września 2013 r. oskarżonego K. J. uznał za winnego tego, że w dniu 7 października 2012 r.

w miejscowości L., działając w warunkach obrony koniecznej

z przekroczeniem jej granic poprzez kontynuowanie obrony po ustaniu niebezpieczeństwa zamachu, przewidując możliwość spowodowania

u pokrzywdzonego ciężkiego uszczerbku na zdrowiu i godząc się na to, po próbie uderzenia go przez pokrzywdzonego, spowodował gwałtowny upadek C. D. na podłogę oraz następnie zadał mu z dużą siłą co najmniej dwa ciosy w głowę, dłońmi zaciśniętymi w pięść, czym spowodował obrażenia ciała pokrzywdzonego w postaci sińców powiek oka prawego, rany tłuczonej łuku brwiowego oraz wewnątrz po prawej stronie w okolicy skroniowej i czołowej podbiegnięcia krwawego obejmującego mięsień skroniowy po tej stronie, po stronie lewej podbiegnięcia płata skroniowego lewego, pod oponą twardą rozległych krwiałków podoponowych obejmujących płaszczowato po prawej stronie, a po lewej przechodzących ku dołowi w kierunku podstawy czaszki oraz krwawienie podpajęczynówkowe, których to obrażeń następstwem była śmierć pokrzywdzonego

w dniu 14 października 2012 r., jako wynik rozległych obrażeń ośrodkowego układu nerwowego z cechami krwawienia podoponowego, przy czym możliwość spowodowania śmierci pokrzywdzonego w wyniku swojego działania mógł przewidzieć, to jest przestępstwa z art. 156 § 3 k.k. w związku z art. 25 § 2 k.k. i za to przestępstwo, na podstawie art. 156 § 3 k.k. w związku z art. 25 § 2 k.k. przy zastosowaniu art. 60 § 1 k.k. wymierzył mu karę jednego roku pozbawienia wolności. Sąd Okręgowy zwolnił oskarżonego od ponoszenia kosztów sądowych, w tym opłaty na rzecz Skarbu Państwa, obciążając nimi Skarb Państwa oraz zasądził od Skarbu Państwa na rzecz obrońcy z urzędu kwotę 1623,60 zł, tytułem wynagrodzenia za obronę z urzędu udzieloną oskarżonemu.

Apelację od powyższego wyroku wywiódł prokurator oraz obrońca oskarżonego.

Prokurator zaskarżył wyrok Sądu Okręgowego w całości na niekorzyść oskarżonego, zarzucając błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, mający wpływ na jego treść poprzez wadliwe ustalenia w zakresie przebiegu całokształtu zdarzenia i błędne przyjęcie, iż oskarżony został zaatakowany przez pokrzywdzonego C. D. i w celu odparcia bezprawnego

i bezpośredniego zamachu na jego zdrowie i życie spowodował gwałtowny upadek pokrzywdzonego na podłogę, a następnie zadał mu z dużą siłą co najmniej dwa ciosy w głowę dłońmi zaciśniętymi w pięść, przy czym przekroczył granice obrony koniecznej poprzez kontynuowanie obrony po ustaniu niebezpieczeństwa zamachu, podczas gdy jego wina oraz sprawstwo, analizowane wszechstronnie i wnikliwie w świetle istniejących dowodów i poszlak, nie budzą wątpliwości i w sposób jednoznaczny, na gruncie wskazań wiedzy oraz doświadczenia życiowego, prowadzą do wniosku, iż oskarżony dopuścił się zarzucanego mu czynu albowiem nie istniały przesłanki świadczące o zamachu na jego życie i zdrowie. Podnosząc powyższy zarzut prokurator postulował uchylenie zaskarżonego orzeczenia i przekazanie sprawy Sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania.

Obrońca oskarżonego zaskarżył wyrok Sądu pierwszej instancji w zakresie wymiaru kary orzeczonej wobec oskarżonego K. J. i skutków tego orzeczenia. Zaskarżonemu w tym zakresie rozstrzygnięciu zarzucił naruszenie prawa materialnego, to jest art. 53 k.k., to jest zasad sędziowskiego wymiaru kary wobec nie uwzględnienia w wyroku, mimo prawa Sądu do orzekania według swojego uznania, w granicach przewidzianych przez ustawę, obowiązku baczności, by dolegliwość kary nie przekraczała stopnia winy, uwzględniając stopień społecznej szkodliwości czynu oraz biorąc pod uwagę cele zapobiegawcze i wychowawcze, które ma osiągnąć w stosunku do skazanego, a nadto art. 69 § 1 i § 2 k.k. poprzez nieuwzględnienie przez Sąd pierwszej instancji wynikającej z tego przepisu możliwości warunkowego zawieszenia wykonania orzeczonej kary pozbawienia wolności mając na uwadze, iż takie rozstrzygnięcie w odniesieniu do oskarżonego, biorąc pod uwagę przede wszystkim jego postawę, właściwości i

warunki osobiste, dotychczasowy sposób życia oraz zachowanie się po popełnieniu przestępstwa, poddając go próbie, będzie wystarczające dla osiągnięcia celów kary, a w szczególności zapobieżenia powrotowi do przestępstwa oraz naruszenie prawa procesowego, to jest art. 424 k.p.k. poprzez naruszenie przez Sąd pierwszej instancji powinności przytoczenia okoliczności, które Sąd miał na względzie przy wymiarze kary w uzasadnieniu zaskarżonego orzeczenia, poprzez brak wskazania oceny w zaskarżonym wyroku okoliczności określonych w art. 69 k.k., wyłączających możliwość zastosowania środków związanych z poddaniem sprawcy próbie, tj. warunkowego zawieszenia wykonania kary. Na tej podstawie obrońca oskarżonego wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku w części dotyczącej kary jednego roku pozbawienia wolności poprzez orzeczenie kary jednego roku pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania na stosowny okres próby oraz stosowne orzeczenie co do opłat i kosztów procesu w sposób wynikający z orzeczenia wnioskowanego przez apelację.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje.

Apelacja prokuratora, jak i obrońcy oskarżonego okazały się oczywiście bezzasadne. Ponieważ jednak wniosek o uzasadnienie wyroku złożył jedynie obrońca oskarżonego, to na podstawie przepisu z art. 457 § 2 k.p.k. Sąd odwoławczy ograniczył zakres pisemnego uzasadnienia do analizy tych tylko zarzutów, które objęte zostały apelacją obrońcy oskarżonego.

W ocenie sądu odwoławczego, wymierzona oskarżonemu K. J. kara roku pozbawienia wolności jest karą sprawiedliwą w sposób właściwy wypełniając wszelkie dyrektywy jej wymiaru, o których jest mowa w kodeksie karnym, a w szczególności w art. 53 k.k. Całkowicie przekonujące są wywody Sądu pierwszej instancji w przedmiocie wymiaru kary, stąd nie ma potrzeby powielenia ich obecnie.

Nawiązując do apelacji obrońcy oskarżonego, dostrzec trzeba, że została ona skonstruowana w ten sposób, że skarżący zarzucając obrazę prawa materialnego, tj. art. 53 i art. 69 § 1 i 2 k.k. oraz prawa procesowego, tj. art. 424 k.p.k. doszedł do wniosku, że wykonanie kary roku pozbawienia wolności, orzeczonej wobec oskarżonego za czyn z art. 156 § 3 k.k. w związku z art. 25 § 2 k.k. przy zastosowaniu art. 60 § 1 k.k. powinno być warunkowo zawieszona na odpowiedni okres próby. Skarżący nie kwestionował zatem samego wymiaru orzeczonej wobec oskarżonego kary roku pozbawienia wolności, a wadliwości rozstrzygnięcia upatrywał jedynie w niezastosowaniu warunkowego zawieszenia jej wykonania.

Wobec powyższego wyjściowo zaznaczenia wymaga, że nie ma automatyzmu między wymierzeniem kary w wysokości czy rodzaju przewidzianym w art. 69 § 1 k.k. a rozważeniem, co do potrzeby zastosowania przewidzianej w nim instytucji (warunkowego zawieszenia wykonania orzeczonej kary). Innymi słowy, wymierzenie kary do dwóch lat pozbawienia wolności nie oznacza, że sąd obowiązany jest zawsze rozważyć, czy sprawca zasługuje na dobrodziejstwo warunkowego zawieszenia jej wykonania. Rozpatrzenie warunków tej decyzji, określonych w art. 69 § 1 in fine i w § 2 k.k. nie aktualizuje się jeżeli sąd uzna, że powody wskazane w art. 53 § 1 i 2 k.k. przemawiają za orzeczeniem kary w bezwzględny wymiarze (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 19 lipca 2006 r., V KK 174/06). Tym samym nie sposób zaakceptować zapatrywania obrońcy wyrażonego w apelacji, że Sąd Okręgowy miał obowiązek rozważyć potrzebę zastosowania wskazanej wyżej instytucji, a tym bardziej dojść do przekonania, że wykonanie orzeczonej wobec K. J. kary powinno być warunkowo zawieszona.

Fakultatywny charakter normy zakodowanej w przepisie z art. 69 § 2 k.k. implikuje przy tym stwierdzenie, że przepis ten nie może stać się podstawą formułowania zarzutu obrazy prawa materialnego w żadnym układzie, także i w tym, który sformułował obrońca. Niejednokrotnie już podkreślano w judykaturze, że obraza prawa materialnego może polegać albo na błędnej wykładni zastosowanego przepisu albo zastosowaniu nieodpowiedniego przepisu lub też niezastosowaniu przepisu wówczas gdy jego zastosowanie jest obowiązkowe (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 19 grudnia 2012 r., II KK 330/12). Żadna z tych okoliczności w niniejszej sprawie nie miała miejsca.

Odnosząc się wprost do stanowiska apelacji, nie sposób jednak zgodzić się z tak mocno eksponowanym w niej twierdzeniem, że w tej sprawie faktycznie istnieją podstawy określone w art. 69 § 1 i 2 k.k., do warunkowego zawieszenia wykonania orzeczonej wobec oskarżonego kary. Otóż jedyną przesłanką decydującą o tym, czy kara w odpowiedniej wysokości ma być orzeczona w postaci bezwzględnej czy też z warunkowym zawieszeniem jej wykonania,

jest ocena, w jakiej postaci kara ta osiągnie cele wobec sprawcy przestępstwa, a więc rozstrzygnięcie to musi znajdować uzasadnienie jedynie w pozytywnej lub negatywnej prognozie kryminologicznej. Trzeba zauważyć, że na gruncie obecnie obowiązującego kodeksu karnego nie ma już wymogu, który określał art. 73 § 2 dawnego kodeksu karnego, że zawieszając wykonanie kary sąd bierze pod uwagę czy względy na społeczne jej oddziaływanie nie przemawiają przeciwko temu. Przepis art. 69 § 1 i 2 k.k. jest tak skonstruowany, że przy stosowaniu warunkowego zawieszania wykonania kary nakazuje kierować się jedynie względami szczególnie-prewencyjnymi, zaś społeczne oddziaływanie kary, jej współmierność do szkodliwości społecznej czynu i winy sprawcy należy uwzględniać przy wymierzaniu kary (art. 53 § 1-3 k.k.). Dopiero wymierzenie kary nieprzekraczającej dwóch lat pozbawienia wolności otwiera drogę do rozważań nad możliwością zastosowania instytucji przewidzianej w art. 69 § 1 k.k. Warunkowe zawieszenie wykonania kary warunkuje zatem jedynie przekonanie, że sprawca nie powróci na przestępstwa i wykonanie wymierzonej kary nie będzie konieczne dla wdrożenia go do przestrzeganego porządku prawnego. Tego rodzaju przekonanie bazować zaś musi na ocenie postawy sprawcy, jego właściwości i warunków osobistych, dotychczasowego sposobu życia oraz zachowania się po popełnieniu przestępstwa. Jeśli więc przez pryzmat tych warunków spojrzeć się na sylwetkę oskarżonego, to zauważyć należy, że jest on osobą wcześniej wielokrotnie karaną, w tym odbywał już karę w warunkach izolacji więziennej. Jakkolwiek przestępstwa, za które został uprzednio ukarany były rodzajowo inne od objętego tym postępowaniem, to ich wielokrotność ujawnia, że oskarżony ma łatwość w naruszaniu obowiązującego porządku prawnego. Premiowanie go obecnie – przy skazaniu za przestępstwo skierowane przeciwko najwyższym dobrom chronionym prawem jak zdrowie i życie – dobrodziejstwem warunkowego zawieszania wykonania kary, mogłoby więc wskazać cechę lekceważącego podejścia do przestępczych zachowań jedynie utrwalić. Poza tym dla oceny właściwości i warunków osobistych oskarżonego w aspekcie jego prognozy kryminologicznej nie bez znaczenia są wnioski wypływające z opinii sądowo-psychiatrycznej oraz psychologicznej, z których wynika, że K. J. ma skłonność do nieliczenia się ze skutkami własnego postępowania, prezentując przewagę procesów emocjonalno-popędowych nad intelektualno-poznawczymi.

W sferze dyspozycji osobowościowych oskarżonego wyróżniono niski poziom zdolności radzenia sobie ze stresem zaznaczając, że w sytuacjach dla siebie zagrażających mocno pobudzających emocje, odwołuje się on do schematów zachowań, w których agresja stanowi środek rozładowania przeżywanych napięć. Utrudnia to oskarżonemu korzystanie z gromadzonych doświadczeń, korygowanie swoich poczynań oraz podejmowanie odpowiedzialności za własne postępowanie. Wskazane cechy osobowościowe przy uwzględnieniu dotychczasowej karalności K. J. predestynują zatem oskarżonego do zachowań niezgodnych z prawem i przyjętymi normami społeczno-prawnymi, tym bardziej, że agresja którą wykazał się w czasie zarzucanego mu czynu mieści się w sposobie jego reagowania i odpowiedzi na stres. Wskazaną argumentację jaskrawo ugruntowuje jak najbardziej trafne spostrzeżenie Sądu Okręgowego wyrażone w zakresie motywacji wymiaru kary pozbawienia wolności, że jak wyjaśnił oskarżony w chwili zarzucanego mu czynu „puściły mu nerwy i wpadł w amok”. Oznacza to, że tragiczne zdarzenie objęte niniejszym postępowaniem było także rozładowaniem nagromadzonej w oskarżonym emocji związanej z pokrzywdzonym. Na podstawie ustaleń, jakie poczynił Sąd Okręgowy, w efekcie właściwie przywołanych i ocenionych okoliczności, uwzględniając dotychczasowe rozważania, także i Sąd Apelacyjny nie ma więc przekonania, że poprzestając na warunkowym zawieszeniu wykonania orzeczonej wobec oskarżonego kary, nie popełni on więcej przestępstwa, a to jest minimalnym przecież zadaniem kary, szczególnie w omawianej tu postaci.

Z pewnością pozostałe okoliczności, na które powołuje się obrońca w apelacji są korzystne dla oskarżonego. Nie uszły one jednak uwadze Sądu Okręgowego, o czym przekonuje treść pisemnych motywów zaskarżonego orzeczenia. Okoliczności te jednak nie są w stanie pozbawić racji wniosków, do jakich doszedł Sąd w przedmiocie rodzaju, wymiaru i postaci kary oskarżonego.

Reasumując, kara wymierzona oskarżonemu K. J. w zaskarżonym wyroku jest celowa, zasłużona i sprawiedliwa. Nie ma żadnych podstaw do uznania, aby rozstrzygnięcie Sądu Okręgowego w tym względzie uznać za obarczone błędem, który mógłby mieć wpływ na treść orzeczenia. W szczególności argumentacji takiej nie dostarcza obrońca w apelacji.

Z tych względów Sąd Apelacyjny orzekł jak w wyroku.